

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%o, zagraniczne o 50%o drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25%o drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Zarząd Polskiego Towarzystwa Gimnast. „SOKÓŁ”  
— —) Gniazdo Wileńskie, Wileńska A 10. — —  
URZĄDZA DNIA 3 MAJA ROKU BIEŻ.

## „UROCZYSTY WIECZÓR SOKOLI”

z działem Koncertowym, Pokazem Gimnastycznym i TAŃCAMI przy ORKIESTRZE KOLEJOWEJ.  
Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp za rekomendacją członków.

### Bacność, Sokoli! NADCHODZI DZIEŃ WIELKIEGO ŚWIĘTA, DZIEŃ 3-go MAJA.

Dzień znienawidzony i prześladowany, przez byłych naszych zaborców, jako źródło ciągle odradzającej się miłości do Ojczyzny.  
Dzień zwalczony dla tych samych powodów przez żywioły kosmopolityczne.  
Dzień odrodzenia duchowego i zbudzenia się z długiej śpiączki Narodu Polskiego.  
Dzień porwania się całego społeczeństwa Polskiego do walki o swój byt.  
Dzień, który w czasie długiej niewoli obchodzono potajemnie we wszystkich prowincjach dawnej Polski od Karpát aż do Dąwiny.  
Dzień podtrzymujący życie narodowe.  
Dzień testamentu politycznego dawnej Polski.  
Dzień, który Polska nowa, wyrosła organicznie z Polski dawnej, przejęła jako Święto Narodowe.  
Dzień, dzień którego przejęło Sokolstwo Polskie w ciężkich chwilach powstaniowych, gdy stawało do ordyńku na swojej trudnej placówce.  
Dzień, który my, Sokoli, stojąc pod znakiem fizycznego i duchowego odrodzenia Narodu, czcimy z całym Narodem.  
Dzień, który jest dla nas promieniem czystej przeszłości i pobudką do wytężającej pracy dla Narodu.  
Dzień, który stał się niejako zwyczajem przejawieniem dorocznego derobku i sił każdej narodowej organizacji społecznej.

#### Dzień ten nadchodzi!

Dla należytego uczczenia tego naszego Wielkiego Święta, jako dnia ogłoszenia Konstytucji 3-go Maja, nie dla jej paragrafów, ale dla chwili, w której powstała i dla ducha, jakim była ożywiona—„Sokół” Wileński, w imieniu tych tysięcy zastępów Sokolstwa Polskiego, którego jest częścią składową, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich członków i osłódek T-wa o gromadne stawienie się w dniu 3-go Maja w lokalu T-wa (Wileńska 10) punktualnie o godz. 9-sj rano w celu sformowania wielkiego pochodu Sokolego ze sztandarem, orkiestrą i 160 ciu umundurowanymi druhmami i druhnami T-wa na czele.  
Niechaj nasz pochód Sokoli wypadnie pod każdym względem uroczysto—imponująco, a dziesięciokrotnie powiększy nasze zastępy, by idea Sokola zagrała do pracy nad odrodzeniem Narodem te liczne, a dziś jeszcze tu na kresach drzemające serca polskie—i niechaj obudzi śpiących!

**CZOŁENI**  
Zarząd P. T. G. „Sokół” w Wilnie.

UWAGA: 1) W pochodzie udział rodzin osłódek T-wa jest ze wszelkim pożądanym.  
2) T-wo nasze liczy z górą 400 stu członków.

Na sezon letni polecamy po cenach konkurencyjnych

### Artykuły wszelkiego sportu letniego

jako to:  
(Foot-bal, Tennis, Wollej bol, Lekka atletyka, Łuki stalowe i inne)

**A. RONCZEWSKI**

291 Wilno, ul. Wileńska 10.

### DANCING „WARSZAWIANKA”

Dzisiaj i jutro konkursy taneczne z nagrodami.  
W każdy następny czwartek i poniedziałek będą się odbywały również konkursy taneczne z rozmaitymi atrakcjami.  
W czasie obiadów i kolacji przygrywać będzie orkiestra pod kierownictwem p. Z. Wojnberga, przy współudziale p. M. Parusa i znany Jazband.  
Podczas dancingu artystyczne solowe TANCE p. A. BROVNA i sił artystycznych. Zakład otwarty do godz. 3-iej w nocy. Zarząd.

### Telefonem z Rygi.

Sprawa żeglugi na Niemnie.

Z Kowna donoszą:  
Przybył tu przedstawiciel komisji tranzytowej przy Lidze Narodów Haas w towarzystwie prezesa dyrekcji portu Kłajpedzkiego Naruszewicza i przedstawiciela Ligi Narodów w Dyrektorjum Kłajpedy Kjelstrupa. Na konferencji z gabinetem ministrów omawiano sprawę spławu drzewa na Niemnie.

### Uroczystość 3 Maja w Łotwie.

Z powodu uroczystości 3 Maja w Polsce w katedrze katolickiej w Rydze J. E. Ks. Biskup Francou odprawi uroczyste nabożeństwo, w którym wezmą udział przedstawiciele rządu i ciała dyplomatycznego.

### Łotwa i Litwa.

W czasie pobytu litewskiego ministra spraw zagranicznych w Rydze pomiędzy Łotwą i Litwą osiągnięto porozumienie w następujących kwestiach: 1) zawarcia konwencji arbitrażowej, 2) zwolnienia w początkach czerwca w Rydze konferencji ministrów spraw zagranicznych łotewskiego, litewskiego, i estońskiego, 3) uzupełnienie umowy w sprawie szkolnej, 4) zawarcia konwencji sanitarnej, 5) traktatu handlowego, jako wstępu do unii handlowej.

### Podróż prezydenta republiki fińskiej do Szwecji.

Z Rewla donoszą, że nowo wybrany prezydent republiki fińskiej Relander w dniu 19 czerwca udaje się z wizytą do króla szwedzkiego.

Prasa szwedzka w Finlandji wita ten krok, jako zapoczątkowanie politycznego zbliżenia się Finlandji do Szwecji i niewiązanie sobie rąk z państwami bałtyckimi i Polską.

### Prasa sowiecka o wyborze Hindenburga.

Prasa sowiecka wybór Hindenburga wyszukuje do celów agitacyjnych Tak więc Kijowski organ pisze:  
„Wybór Hindenburga zaasy to samo co wybór króla Wilhelma. Dla nas jest to bardziej dobre, każdy bowiem może się przekonać, że gdyby u nas nie było komiternu, to carem zostałby Mikołaj Mikołajewicz, a ministrem Denikin.

### Polska zrzeka się pożyczki.

PARYŻ, 1.V. (Pat.) Omawiając rezygnację Polski z ostatniej raty pożyczki francuskiej „Melair” stwierdza, iż należy być wdzięcznym za ten gest narodowi sojusznikom i zaprzyjaźnionemu z Francją. Niezawodnie—pisze dziennik—Polska uwzględniła nasze trudności finansowe, lecz przedewszystkiem chciała ułatwić nasze położenie na terenie międzynarodowym w chwili, w której sprawa uregulowania naszego długu wobec Ameryki i Anglii może lada dzień stać się przedmiotem dyskusji.

LONDYN. Wielkie wrzenie wywołała tu wiadomość o zrzeczeniu się przez Polskę ostatniej raty pożyczki francuskiej.

Akt ten interpretowany jest

### Zasądzenie zbrodniarzy niemieckich.

NAMUR, 1.V. (Pat.) Rada wojenna, rozstrzygnąca sprawę Niemców, sprawców tragedii w Dinaur, wydała wyrok, skazujący przez kontumację 18 oskarżonych na śmierć (Dinaur — miasteczko belgijskie, zostało zdobyte 15 sierpnia 1914 roku przez armię niemiecką von Hausena. Było odzy-

skane natychmiast przez brygadę francuską pod dowództwem pułkownika Patsina i przeszło w dniu 21 sierpnia zaowu w ręce niemieców, którzy sterylizowali miejscową ludność, dopuszczając się masowych rewizji i deportacji. Prapp. Red.)

### Zmiana rządu w Jugosławii.

BIAŁOGRÓD, 1.V. (Pat.) Prezydent ministrów Pasiez złożył wczoraj podanie o dymisji gabinetu z tem uzasadnieniem, że gabinet, który swego czasu otrzymał polecenie przeprowadzenia wyborów, dokonał swego zadania. Król przyjął dymisję i natychmiast podpisał dekret, mianujący nowy gabinet, w skład którego wchodzi wszyscy ministrowie poprzedniego gabinetu. Ponadto król w następujący sposób: rozdzielił teki, nie-

obsadzone w tym gabinecie: haudel — Gligonow (niezależny demokrat), ministerjum dla uni-fakcji ustaw—Sreżkicz, roboty publiczne—Uzunowicz, komunikacja — Rudojewicz, reformy rolne — Simunowicz, wszyscy czterej radykalli. W kołach politycznych sądzią, że nowy gabinet Pasieca, — Tribicewicza ma tylko charakter prowizoryczny oraz, że rokowania mające na celu wstąpienie partji do rządu, będą dalej prowadzone.

### Katolik de Brocqueville tworzy gabinet belgijski.

BRUKSELA, 1.V. (A.W.) Król powierzył ostatecznie misję tworzenia gabinetu ministrowi hr. de Brocqueville. Socjaliści nie chcą brać udziału w tym gabinecie,

wobec czego Brocqueville usiłuje utworzyć gabinet z katolickich członków parlamentu oraz z osobistości z poza parlamentu.

### Ołbrzymi proces komunistów.

BUKARESZT, (Rps.) Z Kiszyniowa komunikują, że prokurator rumuńskiemu sądu wojennego przekazał sądowi akt oskarżenia w sprawie zesłanego powstania komunistycznego w południowej

Besarabji. W charakterze oskarżonych pociągnięto do odpowiedzialności 500 osób. Wezwano 800 świadków. Proces odbędzie się w połowie maja w Kiszyniowie.

### Wiadomości telegraficzne

Proces zamachowców w Bułgarii.

SOFJA, 1.V. (Pat.) W dniu dzisiejszym rozpoczynają się rozprawy w procesie o zamach w katedrze. Rozprawy, które toczą się będą przed sądem wojennym, budzą wielkie zainteresowanie.

#### Katastrofa lotnicza.

LONDYN. W czasie manewrów lotniczych na Malcie zderzyły się dwa samoloty wojskowe. 3 oficerów i 2 telegrafistów poniosło śmierć.

#### Niemieckie rozbrojenie.

PARYŻ. Przedstawiciele wojskowej komisji aljantkiej wykryli na jednym ze statków niemieckich, kursujących na Renie ol-

brzymi skład amunicji, m. i. 17 tonn granatów ręcznych i bomb zapalających.

### Drobne wiadomości.

Z Tirany donoszą, że prezydent republiki albańskiej Achmet Zeghou nie żyje już od 4 dni.

### Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

W sobotę 2-go maja o godz. 7-iej wiecz. w lokalu Koła dzielnic „Zwierzyńcie” Zw. Lud.-Nar. odbędzie się odezty o Konstytucji 3-go maja.

ZA DUSZĘ



### STANISŁAWA SZWEJBAKOWSKIEGO

smarłego w Moskwie dnia 31 marca b. r. w wieku lat 43, odebrał się Nabożeństwo żałobne w Kościele św. Ducha w poniedziałek 4 maja o godz. 8-iej. O czym zawiadamia

RODZINA.

Wyrażamy najgłębsze podziękowanie Wielebnemu Prefektowi Księdzu Jeleńskiemu, Gronu nauczycielstwa, Delegacji Gimnazjum Im. Zygmunta Augusta, Siostrom Nazaretankom, chórowi, oraz uczniom powyższych szkół za wzięcie udziału w nabożeństwie żałobnym w drugą rocznicę zgonu

### ś. p. Ludwika Gierynga

w kościele św. Jakóba w dniu 28 kwietnia r. b.

Żona, córki i synowie.

Cóż jest wdzięczniejszego jak uśmiech czarownicy?  
Cóż jest piękniejszego jak ząbki zdrowe i białe!  
Pielegnuj je troskliwie jak skarbi!

## „Kremem Perłowym” IHNATOWICZA

nagr. złotym medalem, który wzmacnia słabe dziąsła i nadaje perłowatą białość zębom oraz usuwa kamień ślinowy i chroni od zepsucia. WSZĘDZIE do NABYCIA.

### Dla naszych prenumeratorów!

### PREMIUM NADZWYCZAJNE!

Wybór poezji WŁ. SYROKOMLI, wydanie 1923 r. przygotowane przez d-ra St. Cywińskiego. Trzy okazale tomy (cena księgarska 10 zł.) dla prenumeratorów „Dziennika Wileńskiego” za 3 zł. (z przesyłką na prowincję 4 zł. 50 gr.).

### WYPRZEDAŻ MEBLI

pokojow., jadalnych, sypialnych, salonow., kuchni. i części pojedynczych. S. Ancelewicz. Wilno, ul. Niemiecka Nr. 15. 8—1

Przedstawicielstwo wszechświatowo znanej fabryki maszyn do szycia „G. M. Pfaff” poleca maszyny za gotówkę i na raty. Wilno, Trocka 20. E. Wollner.



### HABIG

najtrwalsze, wytworne, modne

### KAPELUSZE

wyłączna sprzedaż

E. MIESZKOWSKI

ul. Mickiewicza 22.

### BIURO DZIENNIKÓW

Polskie Towarzystwo księ-garni kolejowych

### „RUCH”

Ludwiaraka 5, tel. 5-81

przyjmuje prenumeratę i prowadzi sprzedaż detaliczną wszystkich pism krajowych i zagranicznych. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

149-14

### Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc maj.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłanie pisma.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa „Dziennik Wileński”.

Dzisiaj 2-go maja

## Sobótka Rozwoju

Początek o godz. 9-iej wiecz.

# Telefonem z Warszawy.

## Konferencje Premiera Grabskiego.

Prezes rady ministrów p. Grabski odbył konferencje z posłem polskim w Moskwie, p. Kętrzyńskim i pos. polskim z Berlina p. Olshewskim, przyjął również delegacje zrzeszenia samorządów powiatowych i delegację oficerów inwalidów b. legionistów.

## Dzień 1 maja w kraju.

Według wiadomości urzędowych w całym kraju panował w dn. 1 maja zupełny spokój. Ludność okazywała wybitnie nieprzychylny nastroj dla komunistów. W niektórych miejscowościach komuniści próbowali urządzić pochody, które jednak zupełnie się nie udały, jedynie w Zagłębiu Dąbrowskiem zgromadzili się większe tłumy, które policja rozproszyła. Dokonano nielicznych aresztowań.

## Socjalistyczne święto w Warszawie.

### Bojka komunistów z policją i P. P. S.

Socjalistyczne święto majowe miało przebieg naogół spokojny. Sklepy były otwarte, natomiast pod terorem bojówek socjalistycznych większość robotników fabrycznych oraz tramwajowych nie pracowała.

Chrześcijańskiemu związkowi tramajarzy nie pozwolono pomimo usiłowań, na uruchomienie części wagonów.

O godz. 10 rozpoczęła się na placu Teatralnym zwykły wiec P. P. S. Na wiecu zebrało się około 6 tys. uczestników, tak, że pl. Teatralny tylko częściowo był zajęty.

Komuniści ułatwili w znacznym stopniu świętowanie socjalistom, albowiem uchwalili zgromadzić się na pl. Bankowym, nie zaś na pl. Teatralnym, gdzie gromadzą się corocznie socjaliści. Pl. Bankowy był od samego rana obsadzony przez patrole policyjne, wskutek czego za ledwie drobne grupki komunistów zdołali przeniknąć na plac, gdzie jednak zostali rozproszeni. Wówczas komuniści małymi paczkami ruszyli w stronę pl. Teatralnego i tam po połączeniu się z większą grupą, maszerującą od strony pl. Saskiego starli się z PPSowcami, oraz policją. Oprócz zwykłych w takich wypadkach gwałtów, nie trądzono nikogo nie zaszło. Na Lesznie było najpoważniejsze starcie komunistów z policją. Około 100 osób aresztowano tam, za strzały do policji, które jednak nikogo nie raniły.

Od rana zamknęła policja wyloty ulic prowadzące do posesłstwa sowieckiego. Koło posesłstwa sowieckiego na zakreśle linii tramwajowej wywieszono tabliczkę z napisem: „Bezność, niebezpieczne miejsce”. To wywoływało ogólną wesołość. Z pl. Teatralnego pochód udał się przez Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Nowowiejską i Marzaskowską, poczem w Alejach Jerozolimskich pod lokalem Związku socjalistycznego został rozwiązany. Wieczorem częściowo zostały uruchomione tramwaje.

## Katastrofa kolejowa pod Starogardem.

### Rozbicie pociągu.

Polska agencja telegraficzna donosi:

Ubiegłoty, dnia 30 kwietnia na 1 maja, o g. 29 m. 35, z dwóch podług tranzytowych pociągów, kursujących między Prusami Wschodnimi a g. Niemce, na szlaku Królewiec — Tezew — Berlin, pierwszy Nr. 905, przejechał linie polskie normalne, drugi — Nr. 907, jadący wstecz na pierwszym w odstępie 20 minut, uległ katastrofie na szlaku Tezew — Starogard. Przed Starogardem na luku przy wyjściu pociągu z lasu nastąpiło wykoślenie wskutek zbrodniczego wystrubowania szyn, co stwierdziło doraźne przeprowadzone na miejscu katastrofy śledztwo przez władze kolejowe. Parowóz, brankart i cztery wagony osobowe spadły z nasypu, z wysokości 6 metrów. Według dotychczasowych wiadomości, zginęło 25 osób, 12 ciężko, 6 lekko rannych. Na miejscu katastrofy zjawili się natychmiast władze dyrekcji Gdańskiej i pociągi ratunkowe. Ranni dostawieni zostali do szpitala w Starogardzie. Ministerstwo kolei wydelegowało natychmiast komisję ministerjalną na miejsce wypadku. Nadto o godz. 11 rano wyjechał samolotem na miejsce katastrofy wiceminister kolei Eberhardt i dyrektor departamentu ruchu Czapki. Pan minister kolei wysłał kondolencyjną depeszę do ministra kolei republiki niemieckiej.

Pan Wojewoda pomorski złożył w dniu dzisiejszym kondolencyjne konsulowi Rzeczy Niemieckiej w Toruniu z powodu katastrofy kolejowej, której ofiarą padło wielu obywateli niemieckich.

### Co mówi naoczny świadek?

Jedno z piem gdańskich podaje opowiadanie naocznego świadka. Nasamprzód rozległ się trzask, w chwili potem ogromne wstrząśnienie. Było to w noc w szeszerem polu. W chwili potem rozległo się wołanie o pomoc i jęki rannych. W niektórych miejscach zdruzgotane wagony pokryły się palisadami. Rannym nie można było zrazu udzielić pomocy, byli przyniesieni łomami żelaza i wielkimi blokami drzewa. Przeszkodą to trzeba było przetrząsnąć przy pomocy stalowych pil. W oczach moich zmarło 6 czy 8 osób.

Kierownik maszyny i palacz uratowali się (według wiadomości rządowych maszynista również zginął).

### Poszukiwanie sprawców.

Wszystkie urzędy policyjne porzuciły do wioski, gmin i miasteczek położonych wzdłuż linii kolejowej Chojnice—Tezew, zawiadomienia, aby poszukiwano sprawców zbrodniczego zamachu.

### Oplnia biura prasowego niemieckiego.

Biuro prasowe niemieckiego ministerstwa kolei podaje oficjalnie ogłoszenie wyników badań specjalnej komisji śledczej, ogłaszając, że przyczyną katastrofy był zbrodniczy zamach.

## Waloryzacja pożyczek państwowych.

Na posiedzeniu plenarnym przysła w drugim czytaniu na porządek obrad ustawa rządowa o wyższym przeliczeniu Pożyczek Państwowych, które zostały konwertowane na mocy Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7-go czerwca 1924 r.

Po przedstawieniu historii, treści i motywów ustawy wywołał ref. rent pos. Rzepiecki cyfry dotyczące dodatkowego obciążenia statutu. Do sumy około 65.000.000, jakie Skarb dotychczas ponosić musi w postaci wydatków nowej konwersyjnej pożyczki na lat 20 dochodzi po przyjęciu ustawy rządowej jeszcze 8 do 9 milionów złotych, wskutek wyższego przeliczenia. Uzyskali wyższe przeliczenie ci, którzy kupili pożyczkę przed 1 stycznia 1920 r. i to w miarę miesiąca wpłaty gotówki lub asygnat zamienionych, przeliczenie wyższe lub niższe: od 4 do 1 gr. za mkp. Przytem

Pana Ministra Skarbu, które się niebawem ukaze.

Zgłoszenia będzie można posyłać do Urzędu Pożyczek Państwowych (Warszawa, ul. Senatorska 29) przesyłając je do nadleżącego dowód, kiedy się kupilo asygnaty z r. 1918. Pożyczkę Odrodzenia z r. 1920. Urząd Poż. Państwowych będzie badał teżgłoszenia i przedkładał je Komisji Ministerstwa Skarbu, złożonej z 5-ciu członków, która to Komisja będzie ostatecznie decydowała o przynajmniej wyższego przeliczenia, mając na to rok czasu.

Wszyscy ci zatem, którzy kupili Poż. Odr. lub asygnaty po 1-grudnia 1920 r. niechaj nie zadawają sobie trudu i nie zgłaszają się, albowiem ich wyższe przeliczenie nie dotyczy. Otrzymał oni już za 100 mk. 1 zł. nowej konwersji i na tym zyskali, bo w r. 1921 marka polska spadła szybko i posiadacze ci powinni byli otrzymać 2/3, 3/4 i 1/2 grosza, a otrzymali 1 gr. polny. W debacie sejmowej prowadził całą rzecz poseł Rzepiecki, członek Zw. Lud. Nar., a sekundował mu posłowie: Ks. Bratkowski (Klub Chr. Nar.), który wytrwale walczył o przeliczenie wyższe, dla tych, którzy kupili swoje lombardowały oraz poseł Plotkowski Adam (Klub Ch. Dem.), który żądał i uzyskał termin 6 miesięczny do zgłoszeń o wyższe przeliczenie. Za ustawa głosowały Kluby: Zw. Lud. Nar., którego członek Rzepiecki prowadził całą akcję od października 1924 r., następnie Klub Chr. Nar. Chr. Dem. N.P.R. i Polskie Stronnictwo Ludowe „Piaś”.

W debacie zabrał głos także wiceminister skarbu p. Klarnier, który motywował, iż skarb państwa

wa nie może przynieść wyższego przeliczenia posiadaczom asygnat z r. 1918, albowiem zawarli oni już w r. 1920 prawomocny akt z rządem, biorąc albo przez rząd przygotowaną na ten cel gotówkę, albo zamieniając asygnaty na pożyczkę Odrodzenia, przysięgając bonifikację. Specjalne wyższe przeliczenie tych asygnat spowodowałoby dla skarbu nadmierny ciężar kilkudziesięciu milionów złotych, na co stan skarbu absolutnie nie pozwala. Sejm przynajmniej słuszność stanowisku p. wiceministra skarbu, przysięgając nie pozwolił uzależnić tych praw posiadaczy asygnat, którzy wytrwali do końca, trzymali asygnaty przez 5 lat i konwertowali w końcu ubiegłego roku.

Niebawem nastąpi w sejmie trzecie czytanie ustawy, które prawdopodobnie już zasadniczych podstaw nie zmieni.

Niechaj zatem czytelnicy zająć się krzątać około uzyskania dowodów na to, kiedy asygnaty lub poż. Odrodz. zakupili przed 1 grudnia 1920 r., dowody te będzie później trzeba przesać do Urzędu Pożyczek Państwowych, który je sprawdzi w swych księgach i rejestrach. Zgłoszenia te nie będą podlegały opłacie stempelowej, a Urząd Pożyczek Państwowych nadesłać później dodatkowo wartość w obligacjach pożyczki konwersyjnej, przesyłając papiery franko każdemu właścicielowi.

Tak więc zakończyła się półroczna praca klubów prawicy, które w imię słuszności i sprawiedliwości żądały wyższego przeliczenia dla ludności, potrzebującej w obecnym przesileniu gospodarczym jaknajwięcej środków materialnych.

## Na Dar Narodowy 3-go Maja.

Jutro Polska cała, wszystkie ziemie Prześwientej Rzeczypospolitej obchodzić będą Święto Narodowe. Uderzą dzwony, powieją chorągwie, zajaśnieje ponad wolną Ojczyzną nasza srebrnoplóry orzeł. Silniej od spizowych dźwięków bić winny serca nasze. Serca synów tej Ziemi, Jej obywateli. W dniu 8-go Maja 1791 roku Naród Polski święcił poraz pierwszy dzień oświaty narodowej. Odtąd po wieki, w latach usieku i niewoli Świętom Oświaty był dla Polaków ten dzień. Tem samem świętem pozostaje on i dziś w Wolnej Polsce. Darem Narodowym była w roku 1791 Wielkopolska Konstytucja 3-go Maja. W siódme rocznicę Zmartwychwstania Polski niechże jasnym i radosnym będzie ten dzień dla wszystkich Polaków. Zapomnijmy o wszelkich naszych urazach, walkach partyjnych i błędach. Niech się dusze nasze rozradują Wolnością Narodu i tem wszelakim szczęściem jakim nas ta Wolność obdarzyła. Cieszymy się zastępami działw naszej szkolnej. Radujmy się, że przez te krótkie siedem lat zmogliśmy ciemnotę w kraju. Nasz też czyn, nasz to trud, a więc i chwala nasza. A sześciu i radości czynem znowu stwierdzajmy naszą miłość dla tej Ziemi ukochanej.

Na Dar Narodowy 8-go Maja co roku Polska Matcz Szkoła zbiera ofiarne grosze. Z ofiar Narodu powstają Szkoły, Ochrony, Czytelnie i Domy Ludowe. W roku bieżącym Matcz Szkoła ma 140 szkół, 50 Kół Polskiej Matcz Szkoły prowadzi pracę oświatową w Wilnie i na prowincji.

Na utrzymanie tych placówek oświaty naszego narodu, na wzmożenie podwsi Państwa, na wychowanie przyszłych obywateli kraju, składajmy w dniu 8-go Maja ofiary na Dar Narodowy.

## Przegląd prasy.

(„Święto pracy”. — Rola maszyn do pracy mięśni. — Praca komunistów. — Prace „Wyzwolenia”, aby utrudnić nabywanie ziemi. — Prace „Kościa Lewickiego.”)

Pisząc niniejszy „przegląd prasy” w dniu 1-ym maja, tym dniu „święta pracy”, zaczynamy od kwestji związanej z pracą mięśni naszych robotników i roli jaką maszyny odgrywać mają w życiu robotników. Odtąd, jak pisze „Kurjer Lwowski”:

„przeciwnicy maszyn i nowoczesnej organizacji pracy zapominają o podstawowej prawdzie, że własne mechanizacja produkcji pozwala na skrócenie czasu pracy, podniesienie zarobków i równoczesne obniżenie cen produkcji, a wszystko to jest niezmiernie ważne dla rozwoju klasy robotniczej.

Prawda, iż robotnik współczesny częstokroć w pracy swej ogranicza się do kilku lub kilkunastu ruchów automatyzowanych, ale zato po pracy umysłowej czy rozrywkom kulturalnym i o tem właśnie zapomnieć nie wolno, gdy krytykuje się mechanizację produkcji.

Można z całą pewnością twierdzić, że horyzonty umysłowe rzemieślnika zmuszonego do wytyczenia swych zdolności przy wykonywaniu np śrub przy pomocy zwykłej to karni — lub jeszcze gorzej — gwin-townica, (że nie jest to zbyt zajmująca, wiem z własnej praktyki) — są znacznie wyższe, niż robotnika, który ten sam wynik otrzymuje w czasie bez porównania krótszym przez przysunięcie rączki wprowadzającej w ruch odpowiedni automat, poprostu dlatego, że ten drugi może znaczenie więcej czasu poświęcić na swój rozwój indywidualny.

Dzień 1-go maja jest jednak nie tylko „Świętem pracy”. Uważano on jest również za dzień, w którym odbywa się (w zasadzie) mobilizacja wszelkiego rodzaju agitatorów, prowokatorów, obwisłów z całego świata, inaczaj mówiąc: komunistów, co za „srebrniki” bolszewickie chcieliby cały świat

podпалиć, aby przy tem ciepłku piec swoje pieczenie.

Trochę im się w ostatnich czasach klasno zrobiło na świecie, bo po zamachach w Estonji i Bułgarii, najspokojniejszy i najliberalniejszy rząd nawet musiał zastanowić się nad skutkami zbytnej tolerancji dla tych apostołów bolszewizmu. To też nasi komuniści zjad swój ostatni urządził... aż w Wiedniu, gdzie pod skrzydłami Joffego, „półpoda” sowieckiego, szuli się widać bezpieczniejsi niż w Warszawie.

Ze zjazdu tego dochodzą nas jednak pewne wieści. Tak więc zjazd postanowił rozszerzyć swe wpływy w Polsce przez agitację wśród wojska za pomocą stworzonych w tym celu „jacejek” w każdej jednostce wojskowej. Jako naj lepszą metodę do zbolszewizowania armji uznano, że przedmiotem agitacji powinno być pożywienie żołnierza i samowola szarż. Roboty wśród wojska musi być prowadzona metodycznie, powoli i ściśle konspiracyjnie. Zjazd potępił odnośnymi rezolucjami i zw Trockim. Wśród chłopów zjazd polecił rozpocząć agitację pod hasłem „stemia dla chłopów” i przez skompromitowanie dotychczasowej ustawy o reformie rolnej. Zjazd również postanowił aby polska partja komunistyczna jaknajenergiczniej dążyła do opanowania związków zawodowych.

O tej „ziemi dla chłopów” znajdujemy rzeczowy artykuł w „Woli Ludu” z racji rozłamu w „Wyzwoleniu”, gdzie jak wiemy, wodzirejem jest pos. Dąbski.

„W niedługą czas po zawarciu pokoju z bolszewikami w Rydze, odbył się zjazd ludowców z województwa krakowskiego przy nader tłumnym udziale uczestników. Na salę wnieśli triumfalnie przewodniczącego delegacji pokojowej posła Jana Dąbskiego, „twórcę

# Wiwat 3 maj!

## Koleżanki i Koledzy!

Po raz szósty do czasu odzyskania niepodległości obchodzić będziemy w wolnej Ojczyźnie Dzień Trzeciego Maja — Rocznicę uchwalenia wielkopolskiej Konstytucji, co miało Naród po klęskach dwóch rozbiorów od dalszych nieszczęść uchronić. Rocznicę tę Bajm Ustawodawczy odrodzonej Rzeczypospolitej po wese czasie jako Święto Narodowe ustanowił, a Ojciec Sw. Papież Pius XI, wyznaczając na ten dzień uroczystość Królowej Polski, zatwierdził. Święto to ma być dla nas wszystkich nie tylko przypomnieniem tych strasznych lat niewoli, kiedy Dzień Trzeciego Maja obchodziliśmy pokrywając, ale winno być również i znakiem przestrogi na przyszłość.

Przyszłość odrodzonej Ojczyzny w naszych spożywa rękach. Każdy z nas korzysta z szerokiej praw, jakie demokratyczna Polska swym obywatelom zapewnia, ale wobec tego ustroju Rzeczypospolitej nikt, niezależnie od pochodzenia czy zawodu, nie jest wolny od odpowiedzialności za przyszłość jej losy.

Polski robotnik dzieli tę odpowiedzialność narówni z innymi zawodami i warstwami społecznymi. Świadomi tej odpowiedzialności, świadomi swych praw, ale i swych obowiązków obywatelskich, wołamy do was robotnicy polacy, abyście w to wielkie Święto Narodowe stwierdzili, że jedność swą z całym Narodem gorąco odczuwacie.

Są sprawy i interesy robotnicze, których obronie służymy i służymy pragniemy, ale nie mecą one zasłaniać nam oczy na potrzeby i dobro całego Narodu.

Wolnej, niepodległej Ojczyźnie mamy do zawdzięczenia już w tych pierwszych latach jej państwowego odrodzenia szerokie reformy społeczne — 8 godzinny dzień pracy, ustawy o ubezpieczeniach społecznych, urlopy robotnicze; reformy te wyraźnie wskazują na drogę rozwoju naszych stosunków społecznych i gospodarczych, których stopniowe ulepszenie i doskonalenie w naszych własnych spożywa rękach.

Ale jeśli nie chcemy być ponownie gduymy niewolnikami, jeśli pragniemy pozostać gospodarzami we własnym domu, którego rozbudowa i urządzenia od nas samych ma być zależna, musimy stanowczo przeciw zgłoszili przeciwko wszystkim tym prądom, które chcą przeciwstawić sobie jako śmiertelnych wrogów synów jednego Narodu, które braci naszych wskłają w szatańskie ramy międzynarodowych organizacji, oddają pod komendę obcym hasłom i ludziom.

Musimy napiętnować nieczną robotę płatnych najmitów bolszewickiej Rosji, która, pragnąc nas pozabawić niepodległości, nie żałuje kradzionego złota na wywoływanie w Polsce zamieszek i pociągając się stara biednych, szlamuonych ludzi złudnym obrazkami bolszewickiego raju, w którym w rzeczywistości nędza, głód i zbrodnia śmiertelny wiodą korowód.

Nie czerwony sztandar socjalistycznej międzynarodówki, który jednocześnie jest państwowym sztandarem bolszewickiej Rosji, ale znak Krzyża i Orła Białego winien nam przyswiecać. Nie pod czerwonym sztandarem socjalistycznym — komunistycznym, ale pod sztandarem narodowym jest miejsce nasze — robotników polaków, świadomych odpowiedzialności za przyszłość Ojczyzny, za jej potęgę i chwałę.

Nie wśród wrogów krzyża, morderców naszych kapłanów, wysławiających najświętsze i najgłębsze nasze wierzenia i uczucia jest miejsce dla polaków katolików.

Nie święto międzynarodówki socjalistycznej, obecnej nam i częste wrociej, nie święto państwowego bolszewickiej Rosji — 1 maj nas skupi; niech go obchodzą ci, co ojczyzny nie mają lub jej się wyrzekają. Was robotnicy polscy wzywamy do czynnego udziału w pochodzie dnia 3-go maja.

Wiwat Trzeci Maj — Święto Narodowe Polski!  
Przec z międzynarodówką socjalistyczną!  
Przec z bolszewizmem i jego pachetkami!  
Niech żyje chrześcijańskie organizacje robotnicze!  
Niech żyje jedność narodowa!  
Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczypospolita Polska!  
Centrala Chrześcijańskich Związków Zawodowych.  
Liga Robotnicza św. Kazimierza.  
Polski Związek Kolejowy Oddział w Wilnie.  
Związek pracowników Poczt i Telegrafów.

Zbiórka w lokalach swych organizacji w dniu 3 maja o g. 8 1/2 rano celem udania się na plac Łukiski. Stawcie się jaknajliczniej.

pokoju w Rydze, „wielkiego” meża stanu Rzeczypospolitej Polskiej. Z niecierpliwością i ciekawością czekano przemówienia jego. Spodziewano się, że przedstawi przebieg konferencji i istotne warunki traktatu pokojowego, nakreśli szeroki program roboty ludowej i państwowej — słowem, spodziewano się usłyszeć mistrza który da koncert nad koncertami.

Jakże się zawiadziło! Mistrze paru zaledwie słowy dotknął traktatu, jakby potwierdzając prawdziwość zarzutów przeciwników politycznych, głoszących, że twórca pokoju nie zna istotnych artykułów traktatu, nie wie nawet ile artykułów traktat zawiera, zupełnie nie rewinął jakiegos szerszego programu, natomiast długo i namętnie mówił o obszarach i reformie rolnej, o wstępczności i czarnej reakcji w Polsce.

Mistrz okazał się zwykłym pastuchem, co przeraźliwie dmię w furjarkę, piskliwie, wrzaskliwie, wlecz nie to same oklepane melodie. „Pokonawszy” bolszewików w Rydze, zabrał się poseł Dąbski do rozgromienia czarnej reakcji w Polsce, obszarników i endeków.

On to był pierwszym i głównym referentem ustawy o reformie rolnej, która miała położyć kres panowaniu panów w Polsce. Ustawa okazała się niewykonalną, martwą, zahamowała całą parcelację, i gdyby nie ta ustawa, chłop z wolnej ręki byłby zakupił znaczne obszary.

Po wojnie bowiem cena ziemi była przystępna, ludzie na wsi mieli trochę pieniędzy i mogli kupić po kilka, kilkanaście morgów.

Cóż, kiedy ustawa ta utrudniła prywatną parcelację, a rządowa okazała się niemożliwą, chłopci mają wprowadzić ustawę, ale nie mają ani ziemi, ani pieniędzy.

Pod tym względem niema dwóch zdań: „Wyzwolenie” swoimi demagogicznymi hasłami utrudniło, a właściwie udaremniło zupełnie przechodzenie ziemi w ręce włościan, a po wsich cingle występuje w roli obrońcy ludu.

Piama stoleczne przynoszą wiadomości o głównym działaczu rusińskim Kościu Lewickim, który nabrawszy nie mało, uciekł za granicę. Obecnie, jak pisze „Gaz. Warsz.”

„W kołach politycznych nie mało zdziwienie wywołała wiadomość, że rząd polski dał „list żelazny” p. Kościu Lewickiemu, znacnemu ukraińskiemu działaczowi przeciwpolskiemu na powrót do Polski. P. Kościu Lewicki w czasie zamachu rusińskiego na Lwów kierował rewolucyjnym „rządem ukraińskim”, a następnie za granicę rozwijał wrogą nam działalność.”

Obecnie wraca on do Lwowa i odpowiadać będzie z wolnej stopy przed sądem karnym we Lwowie za zdradę stanu.

Z racji tego powrotu „Słowo Polskie” daje wierszyk, z którego wyjmujemy dwie strofy.  
„Jedzie, jedzie Kościu,  
Ulga ma w drodze dość,  
Każda podróż ma swój system,  
On z żelaznym jedzie listem,  
Jedzie, jedzie Kościu,  
Wiedzieć ma go dość,  
Lecz powiedz nam polska władzo,  
Czy go aby w ciupę wsadzą?..  
Napewno, nie! Półki Thugutt...  
wisepremjeruje!

## Kalendarzyk astronomiczny na maj 1925 r.

- 1) Fazy księżycowe:  
Pierwsza kwadra 1.5 o 4 godz.  
Pełnia 8.5 o 15 godz.  
Ostatnia kwadra 15.5 o 7 g 1  
Nów 22.5 o 18 godz.  
Pierwsza kwadra 30.5 o 21 g.
- 2) Planety:  
Mars widoczny wieczorem na zachodniej stronie nieba. Zachodzi w Warszawie 16 b. m., o 22 godz. 49 m.  
Jowisz świeci w drugiej połowie nocy nisko nad horyzontem.  
Saturn świeci przez całą noc. W lunecie widoczne są szeroko rozwarte jego pierścienie.
- 3) Zjawiska:  
Pierwsza polska kometka Orkisz odkryta przed miesiącem na Łysinie, w ciągu maja stale przebywać będzie nad poziomem. W pierwszej dekadzie osiągnie największe zbliżenie się do ziemi, poczem znacznie się od niej oddalać. Blask jej będzie się zmniejszał.  
Od 4 do 6 maja widoczne będą meteory przelatujące po niebie (Akwarid).

# † Jan Styka.

S. p. Jan Styka urodził się w r. 1858. Po zdaniu matury w gimnazjum we Lwowie w r. 1877 odbył studia malarskie w Akademii Sztuk Pięknych we Wiedniu, gdzie uzyskał najwyższą nagrodę złotego medalu. Kształcił się dalej w Krakowie pod kierunkiem Matejki, a następnie w Rzymie pod okiem Siemiradzkiego. Przez długie lata pracował we Lwowie, gdzie skomponował sławną panoramę Racławicką oraz Polonję, która zdobyła obrad Rady Miejskiej w Warszawie. Oprócz całych setek portretów jest On twórcą licznych znanych obrazów religijnych i historycznych (Królowa Korony Polskiej, błogosławiąca wszystkie stany, Poselstwo Zamoyskiego w Rzymie, Odsiaż Wiednia itd.). Powszechnie znane są wspaniałe kartony, ilustrujące „Chorał” Ujejskiego, Panoramy „Generał Bem pod Sybłem” oraz Panoramy „Chrystus na Golgocie” zjednaną Styką wielki rozgłos. Po przeniesieniu się do Paryża, osiadł w Garches, gdzie oprócz licznych kompozycji rodzajowych i portretów wykonał szereg wspaniałych ilustracji do „Quo vadis” Sienkiewicza. W ostatnim roku pracował z całym zapętem nad ilustracjami do „Odysei” Homera — za które odznaczony został Legją Honorową.

Osiemna żonę z domu Ogiatti, dwóch synów artystów-malarzy Tadeusza i Adama oraz trzy córki. Zmarł w Rzymie, dokąd przybył w odwiedziny do córki z willi swojej na Capri.

## Sejm i Rząd.

**Z Główniej Komisji Ziemskiej**  
Wobec powołania p. Józefa Radwanowicza kierownictwa Min. Reform Rolnych przewodnictwo nad obecną kadencją Główniej Komisji Ziemskiej objął zastępca prezesa Główniej Komisji Ziemskiej p. Eugeniusz Zelechowski.

**Dalszy rozłam w „Wyzwoleniu”.**  
W Warszawie krąży pogłoski, że w najbliższych dniach ma się przyłączyć do nowego klubu jeszcze kilku posłów, natomiast grupa p. Dąbskiego ma się połączyć z grupą Bryla.

**Odznaki dla szeregowych.**  
„Polska Zbrojna” podaje: „Dla zachęcenia szeregowych do jaknajwiększego zainteresowania się służbą wojskową, projektowane jest wprowadzenie odznak dla szeregowych, którzy wykazali się dostatecznymi wiadomościami i sprawnością w szkoleniu.”

Odznakę mogliby otrzymywać wyłącznie szeregowi, wyróżniający się dodatnio we wszystkich działach wyszkolenia wojskowego, na podstawie oceny, uskutecznionej przez dowódcę formacji. Przyznawanie odznaki odbywałoby się w końcu pierwszego roku służby. Podobnie za wyniki dodatnie w całokształcie szkolenia, otrzymywali by odznakę szeregowi w drugim roku służby wojskowej i podoficerowie.

**Zmiany na stanowiskach posełków.**  
Poseł polski w Sofji p. Tad. St. Grabowski obejmuje stanowisko szefa wydziału prasy i propagandy w M. S. Z. Jego miejsce w Sofji obejmie b. poseł w Konstantynopolu, p. Wład. Baranowski.

## Z całej Polski.

**Odroczenie poświęcenia grobowca „Nieznane Żołnierza” w Warszawie.**

Według zamierzeń komisji urzędowej, kierującej sprawą budowy grobowca Nieznane Żołnierza z ramienia ministerstwa spraw wojskowych i min. robót publicznych uroczyste poświęcenie grobowca miało się odbyć 3 maja.

Wobec tego jednak, iż obchód święta 3-go maja ma mieć w roku bieżącym w myśl intencji p. Prezydenta Rzeczypospolitej, charakter radosny, zamierzano co do żałobnej uroczystości przy poświęceniu grobowca pozostawiały się ogólnym nastojem w niewątpliwie kollejji.

Wskutek więc porozumienia się kierowników obchodu święta 3-go maja z komitetem budowy grobowca pod arkadami pałacu Saskiego, za pominięcia ks. Józefa postanowiono poświęcenie grobowca odroczyć. Obchód żałobny odbędzie się więc dnia 15 sierpnia, w rocznicę zwycięstwa nad Wisłą.

**Do Palestyny.**  
W tych dniach wielki tłum żydów odprowadzał na dworzec Sosnowiecki kilka rodzin żydowskich, odjeżdżających do Palestyny. Emigracja do Palestyny wzrasta z dnia na dzień. Sześćdziesiąt par rodzin.

**Wynalazek Polaka.**  
Kazimierz Szewczyński z Poznania złożył w Min. Spr. Wojsk. projekt torpedy nowego typu. Ministerstwo nie podało jeszcze wyników oceny tego projektu.

## „TRAGEDJA W LOURDES” (CREDO).

### Dzień polityczny.

Zw. Lud.-Nar. i minister Skrzyński.

„Gazeta Warszawska” zwraca uwagę, że dyskusja nad naszą polityką zagraniczną wykracza, że istnieje w społeczeństwie naszym głębokie poczucie niebezpieczeństwa sytuacji międzynarodowej. Oświetlił ją przedstawiciel dwóch skrajnych obozów, posłowie Perł i Bator, różni się w swoich wnioskach i wskazaniach pod wielu względami, lecz uznawali obaj wielką doniosłość tego, co się stało w Niemczech. Słusznie też zro-

bił premier Grabski, nawołując sejm i społeczeństwo do jednolitej pracy twórczej i zgodnego wysiłku. Obrady sejmowe są dowodem, że społeczeństwo polskie tak samo rozumie to, jak postępować należy wobec coraz osydlawszej grozy, jaka się rysuje na horyzoncie politycznym, musiał się zmienić sposób załatwienia spraw między nami. Treść i ton przemówień przedstawicieli prawicy nie jest rzeczą wypadku, wynika z dojrzałego i głębokiego zastanowienia się nad położeniem i wymogami chwili, zwłaszcza, gdy chodzi o sprawy zewnętrzne, jest rzeczą konieczną zachowanie miary i spokoju.

W ocenie polityki p. Skrzyńskiego nie zaszła w łonie stronnictw prawicy żadna zmiana, forma krytyki musi się jednak liczyć z sytuacją zewnętrzną. Jest rzeczą przeto konieczną, by zarówno p. minister spraw zagranicznych, jak i rząd liczył się z całkowitą treścią oświadczeń stronnictw, by ich urzair nie zasłaniał im istoty rzeczy.

państwowego jest główną i winną być u góry, a czerwona u spodu. Przepisy powyższe są obowiązujące i pomieszczone były w ustawie z d. 1 sierpnia 1919 r. w Nr. 69 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i przestrzegają być winnymi wszyscy.

**Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki** podaje do wiadomości, iż w sobotę 2 maja o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego im. ks. bisk. Bandurkiego, Nowa Aleja 3, odbędzie się obchód rocznicy Konstytucji 3 maja. Na program złoży się: 1) Prelekcja, 2) obrazek sceniczny: „Posiew wolności” i 3) deklaracja.

**Zarząd Katolickiego Związku Polek** uprasza wszystkich członków o zebranie się w dniu 3-go maja o godz. 9 1/2 rano w mieszkaniu p. Jeleńskiej, Mickiewicza 19-2.

**Liga Robotnicza Sw. Kazimierza** wzywa wszystkich swych członków, aby się stawili dn. 3-go maja o godz. 8 1/2 z rana przed kościołem św. Kazimierza, celem wzięcia udziału w pochodzie.

**Zarząd Towarzystwa Pań Miłośniczek św. Wincentego a Paula** prosi swe członkinie o zebranie się w dniu 3 maja o godz. 9 m. 15 przy aptece Jundziłła (ul. Mickiewicza), by wespół z innymi organizacjami wzięcie udziału w nabożeństwie na placu Łukiskim, a następnie w pochodzie przez miasto.

**Zarząd Cechu Szew. Chrześc.** m. Wilna uprasza członków swoich o przybycie do kościoła Sw. Jana o godz. 9-jej rano w niedzielę, w celu wzięcia udziału w pochodzie.

**Cech krawiecki w m. Wilnie** prosi swoich członków o konieczne przybycie w dniu 3 maja o g. 8 1/2 rano do lokalu przy ul. Zamkowej pod Nr. 10, celem wzięcia udziału, wraz ze sztandarem, w uroczystościach i pochodzie w dniu Święta Narodowego.

**Zarząd Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia Dowoborczyków** wzywa wszystkich członków i sympatyków o jaknajwcześniejsze przybycie w niedzielę dnia 3 maja o godz. 8 1/2 rano do lokalu sekretariatu stowarzyszenia (zaulek św. Michała Nr. 2 m. 28), celem uduenia się następnie pod sztandarem stowarzyszenia na plac Łukiski dla wzięcia udziału w uroczystościach i pochodzie.

**Odczyt z przebiegami o 3 maja** odbędzie się w sobotę dn. 2 maja o godz. 7 1/2 wieczorem w Domu Ludowym przy ul. Zarzecze 4. Odczyt wygłosi p. Tadeusz Turkowski.

**Wstęp bezpłatny.**  
W „Ognisku” kolejowym odbędzie się dn. 8 maja obchód uroczysty, na który się złącza: Odczyt p. Brackiego, koncert z udziałem p. p. Wandy Hendrychówny, profesora Ludwiga i innych, oraz orkiestry Symfonicznej, która odegra wyjątki z opery „Halka” mus. Moniuszki pod batutą p. Czerniawskiego, posątek punktualnie o godz. 7 wieczór. Wejście bezpłatne.

**Urzędowe.**  
Z kuratorium szkolnego. Kurator Okręgu Szkolnego p. Z. Gasiorowski wyjechał z Wilna w sprawach służbowych. Zastępstwo objął p. Nauczelnik St. Swiderski.

**Kredyty na odbudowę kraju.**  
W czasie ostatniego swego pobytu w Warszawie p. Wojewoda Raczkiewicz konferował w sprawie akcji odbudowy na kresach. Jak się wyjaśniło w toku konferencji Wileńszczyzna otrzyma dotację na cele odbudowy w wysokości tej sumy, jaka przyznana została już i wypłacona Wileńszczyźnie.

**Łącznik wojskowy pomiędzy Wojewodą a Brygadą Korpusu Ochrony Pogranicza.** W celu ściślejszego współdziałania K. O. P. z Urzędem Wojewódzkim w czasie najbliższym mianowany zostanie wyższy oficer do osoby p. Wojewody. Oficer ten będzie łącznikiem stałym pomiędzy Urzędem Wojewódzkim a brygadą K. O. P. która siedzibę ma w Wilejce.

**Raty podatku majątkowego.**  
Rozp. ministra skarbu, ogłoszone w Nr. 41 Dziennika Ustaw, zarządza uiszczenie trzeciej raty podatku majątkowego w wysokości jednej szóstej części całego podatku przewidzianego obliczonego — w czerwcu b. r. Ta trzecia rata nie powinna przekraczać kwoty całego podatku, ustalanej przy wymiarze pierwszej raty. Zawiadomienia o wysokości trzeciej raty będą doręczone do 1.6.1925 r.

**O barwy narodowe.** Wobec święta Narodowego i złączonego z tem przyzobdobięcia miasta, uważamy sobie za obowiązek zwrócić uwagę naszych obywateli, że polskimi barwami narodowymi są kolor biały i czerwony. Biała barwa jako koler Orła, a więc i godła

Nagrodzone złotymi medalami w Paryżu, Bordeaux, Warszawie  
**Rektyf. i Dystyl. parowa**  
**F. JANKOWSKI**  
Warszawianka (osysta)  
**Orange**  
**Alasz**  
**Likier Bernardynów**  
WARSZAWA, ul. Montuski 12.  
Tel. 31 68. 538

Wstęp bezpłatny.  
**Zarząd Katolickiego Związku Polek** uprasza wszystkich członków o zebranie się w dniu 3-go maja o godz. 9 1/2 rano w mieszkaniu p. Jeleńskiej, Mickiewicza 19-2.

**Liga Robotnicza Sw. Kazimierza** wzywa wszystkich swych członków, aby się stawili dn. 3-go maja o godz. 8 1/2 z rana przed kościołem św. Kazimierza, celem wzięcia udziału w pochodzie.

**Zarząd Towarzystwa Pań Miłośniczek św. Wincentego a Paula** prosi swe członkinie o zebranie się w dniu 3 maja o godz. 9 m. 15 przy aptece Jundziłła (ul. Mickiewicza), by wespół z innymi organizacjami wzięcie udziału w nabożeństwie na placu Łukiskim, a następnie w pochodzie przez miasto.

**Zarząd Cechu Szew. Chrześc.** m. Wilna uprasza członków swoich o przybycie do kościoła Sw. Jana o godz. 9-jej rano w niedzielę, w celu wzięcia udziału w pochodzie.

**Cech krawiecki w m. Wilnie** prosi swoich członków o konieczne przybycie w dniu 3 maja o g. 8 1/2 rano do lokalu przy ul. Zamkowej pod Nr. 10, celem wzięcia udziału, wraz ze sztandarem, w uroczystościach i pochodzie w dniu Święta Narodowego.

**Zarząd Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia Dowoborczyków** wzywa wszystkich członków i sympatyków o jaknajwcześniejsze przybycie w niedzielę dnia 3 maja o godz. 8 1/2 rano do lokalu sekretariatu stowarzyszenia (zaulek św. Michała Nr. 2 m. 28), celem uduenia się następnie pod sztandarem stowarzyszenia na plac Łukiski dla wzięcia udziału w uroczystościach i pochodzie.

**Odczyt z przebiegami o 3 maja** odbędzie się w sobotę dn. 2 maja o godz. 7 1/2 wieczorem w Domu Ludowym przy ul. Zarzecze 4. Odczyt wygłosi p. Tadeusz Turkowski.

**Wstęp bezpłatny.**  
W „Ognisku” kolejowym odbędzie się dn. 8 maja obchód uroczysty, na który się złącza: Odczyt p. Brackiego, koncert z udziałem p. p. Wandy Hendrychówny, profesora Ludwiga i innych, oraz orkiestry Symfonicznej, która odegra wyjątki z opery „Halka” mus. Moniuszki pod batutą p. Czerniawskiego, posątek punktualnie o godz. 7 wieczór. Wejście bezpłatne.

**Urzędowe.**  
Z kuratorium szkolnego. Kurator Okręgu Szkolnego p. Z. Gasiorowski wyjechał z Wilna w sprawach służbowych. Zastępstwo objął p. Nauczelnik St. Swiderski.

**Kredyty na odbudowę kraju.**  
W czasie ostatniego swego pobytu w Warszawie p. Wojewoda Raczkiewicz konferował w sprawie akcji odbudowy na kresach. Jak się wyjaśniło w toku konferencji Wileńszczyzna otrzyma dotację na cele odbudowy w wysokości tej sumy, jaka przyznana została już i wypłacona Wileńszczyźnie.

**Łącznik wojskowy pomiędzy Wojewodą a Brygadą Korpusu Ochrony Pogranicza.** W celu ściślejszego współdziałania K. O. P. z Urzędem Wojewódzkim w czasie najbliższym mianowany zostanie wyższy oficer do osoby p. Wojewody. Oficer ten będzie łącznikiem stałym pomiędzy Urzędem Wojewódzkim a brygadą K. O. P. która siedzibę ma w Wilejce.

**Raty podatku majątkowego.**  
Rozp. ministra skarbu, ogłoszone w Nr. 41 Dziennika Ustaw, zarządza uiszczenie trzeciej raty podatku majątkowego w wysokości jednej szóstej części całego podatku przewidzianego obliczonego — w czerwcu b. r. Ta trzecia rata nie powinna przekraczać kwoty całego podatku, ustalanej przy wymiarze pierwszej raty. Zawiadomienia o wysokości trzeciej raty będą doręczone do 1.6.1925 r.

**O barwy narodowe.** Wobec święta Narodowego i złączonego z tem przyzobdobięcia miasta, uważamy sobie za obowiązek zwrócić uwagę naszych obywateli, że polskimi barwami narodowymi są kolor biały i czerwony. Biała barwa jako koler Orła, a więc i godła

— **Podatek od wyszynku i sprzedaży trunków.** Zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dn. 6 kwietnia r. b. platnikom wojewódzkiego podatku od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków za 2-gie półrocze r. ub. zezwolono na spłatę należności podatkowej w 6 ciu równych ratach miesięcznych, poczynając od dn. 15 lipca r. b. Obecnie wyjaśniono, że raty te, o ile będą wpłacone w wyznaczonych terminach, nie podlegają pobieraniu odsetek za odroczenie.

**Z miasta.**  
— **Po pierwszym maju w Wilnie.** Wielki zawód spotkał wczoraj tych, którzy z dniem pierwszym maja w naszym mieście zaczęli ekscesy uliczne, pochody, awantury itd. Wbrew do pewnego stopnia pewnej tradycji w tym kierunku, pepesowcy, bundyści, szaleńcy i niezależni od Moskwy zwrzysze ograniczyli się do skromnych wycieczek nie zaryzykowawszy wyruszenia z pochodem na ulice miasta. Zdecydowana postawa młodzieży szkolnej w roku ubiegłym ośchłodziła zapalę demonstrantów. W uroczystościach wczorajszych wzięła udział nieliczna mała liczba osób. P. P. S. zgromadziła wiele sztandarów, ale tylko 80 osób, komunikując odłamy (Bund, drobnerowcy itd.) z ulicy Gubernatorskiej — dwa małe sztandary i około 800 osób. W sali miejskiej wieczorem pepesowcy z pp. Czymem i Pławskim na czele, przy ul. Gubernatorskiej — pp. Zasztów i Godwod. Nastrój wzajemny pomiędzy tymi grupami był taki, że gdyby „towarzysze” obydwóch odłamów gdziekolwiek się spotkali doszłoby między nimi do nietowarzyskich porachunków. Dla ulżenia sobie nawymysłili burzom. Największe tłumy widzów zgromadziła ulica Gubernatorska. Ilość przyglądających się wiecownikom była kilkakrotnie większa od samych wiecowników. Pe ekscyzonem wieceu pp. Zasztów i Godwod zamknęli kramiki polityczne ściągnawszy pośpiesznie dwa małe sztandarki. Natomiast P. P. S. wyruszyła z Sali Miejskiej z powrotem do swej siedziby przy ul. Kijowskiej.

Grupy tej towarzyszyły przedziagle śmiechy i gwizdania publiczności. Do ekscyzonów nigdzie nie doszło.

Zachowanie się policji było bardzo poprawne. Nie rozpadano nawet gromadzących się ciekawych na chodnikach. Zwracała uwagę brak zupełnie żydów na ulicach. Nawet w wiecach wbrew tradycji lat dawnych stanowili oni znakomą garstkę. Tylko dwie żydówki zaprzęgniły gwałtownie aresztu i natrzoną przez policję przed Salą Miejską rozdawały odczyt komunistyczny. Oczywiście żyzeniu ich stało się zadość. Powędowały do aresztu.

Pracowano w fabrykach bez przerwy. Do robót magistrackich na ulicach stanęła większość robotników. W szkołach żydowskich odbywały się lekcje normalnie. Wczorajszy dzień był pierwszym od czasu odzyskania niepodległości, w którym nie było pochodu po głównych ulicach miasta.

— **Bezczelowa praca komunistów.** W nocy z 30 kwietnia na 1 maja na terenie I i V komisariatu zostały porozrzucane broszury komunistyczne o treści, nawołującej do obalenia obecnego ustroju Państwa. (1)

— **Ceny w hotelach.** W dniu 6 maja we środę odbędzie się w lokalu urzędu do walki z lichwą i spekulacją posiedzenie komisji rzeczoznawczej w celu ustalenia cen w hotelach. (5)

— **Ceny rynkowe.** W dniu 1-go b. m. za kilo chleba białego — 58 gr., stolowego — 52 gr., razowego — 37 gr. Mąka 50% żytnia — 55 gr., 70% — 52 gr. i razowa — 37 gr. Mięso: wieprzowe — 2,25 gr., cielęce — 1,20 gr., wołowe i gatunek — 1,60 gr., III gatunek — 1,10 gr. Masło importowe — 5,60 gr., miejscowe (rynkowe) 4 zł. 4,50 gr. Słonina amerykańska 2,50 gr., mięsniowa — 2,40 gr. Kasza jęczmienna — 65 gr., gryczana — 85 gr. Ser domowy około 1,50 gr., mleko (litry) 30 — 35 gr. Jaja 10 sztuk 1 zł. — 1,10 gr. Za sto kilo żyta 32,50 gr., jęczmienia 32 zł., owies 32 zł. Ziemiaki pud — 2 zł. Drzewo metr 8 — 7,50 zł. (5)

**Sprawy miejskie.**  
— **Powrót ze zjazdu.** Wczoraj powrócił ze zjazdu związku miast polskich w Warszawie prezydent miasta p. W. Bańkowski. Powrót wice-prezydenta p. Łokuciewskiego ma nastąpić w poniedziałek. (1)

**Sprawy akademickie.**  
— Dnia 2-go maja r. b. w lokalu Ognista Akademickiego (ul. Wielka 24) odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 9-jej wiecz. Wstęp dla członków T-wa Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. za okazaniem legitymacji.

— **„Czuł Duch” miesięcznik młodzieży harcerskiej.** Nr. 3, zawierając następujące artykuły: „Musimy zdobyć przyjaźń”, „Co się dzieje na wal”, wiersz Kasprowicza „Gawędę harcerską w czerwonej sali

w pałacu Działyńskich w Poznaniu”, „Bieg na przełaj” oprócz w dalszym ciągu umieszczonych w niezwykłe trafnie dobranych tłumaczeń R. Baden-Powella i Setona oraz znakomicie ujętych wskazówek Starogo Kupea.

Pismo przedstawia się dodatnio i jest dość bogato ilustrowane.  
— **Zebrańie sprawozdawcze Komisji, zainteresowanych w składaniu egzaminów z przedmiotów polonistycznych i innych,** odbędzie się dnia 4 maja r. b. o godzinie 8-jej wieczór w Auli Sniadeckich U. S. B.

**Sprawy kolejowe.**  
— **Zmiana opłat wagonowych.** W swoim czasie podaliśmy do wiadomości naszych czytelników, że Ministerstwo Kolei podwyższyło opłaty za podstawianie wagonów na szlakach, boznioach i t. p. Zwykła ta wahajka się między 100 — 200 w stosunku do opłat przednich spowodowała zastój w naładunku towarów, co szczególnie odbiło się na ruchu towarowym Dyrekcji wileńskiej i podlegnąco za sobą pewne zwolnienia pracowników zajętych przy ładowaniu wagonów.

Obecnie dowiadujemy się, że Ministerstwo Kolei zarządzenie swoje odwołuje, wprowadzając opłaty minimalne co pozwala przy puszczać, że ruch towarowy, w szczególności drzewny, wzmoże się a przez to nastąpi pewne odprężenie sytuacji w bezrobociu.

**Sprawy szkolne.**  
— **U „Zygmunta Augusta”.** Koncert, zapowiedziany na dzień 2 maja w Gimnazjum Zygmunta Augusta M. Pohlanka 11, rozbudził w naszym mieście ogromne zainteresowanie. Powodem tego jest bardzo staranny dobór programu artystycznego koncertowego w wykonaniu najprzedniejszych sił artystycznych naszego grodu, jak również sympatyczny cel zebrania funduszu na otwarcie szkoły i inne potrzeby szkolne. Po koncercie uroczaił wieczer „czarna kawa” z szeregiem atrakcyj muzykowych, literackich, tanecznych, bezpłatnem wygraniem różnych przedmiotów za okazaniem biletów wstępu i masa innych niespodzianek, jak np., występ krakowskiej ludowej orkiestry symfonicznej dopelni całości. Nie też dziwnego, że Wileńskie tłumnie się na ten miły wieczór wybierają, chcąc się zabrać, a równocześnie pomóc młodzieży do zrealizowania tak pięknego celu.

— **Opleka nad działawą chorą.** Na mocy ostatniego rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Op. Społecznej zostanie zreorganizowany zakład opiekujący się dziećmi i młodzieżą. Dzieci i młodzież chora, wydzialona będzie od dzieci zdrowych, pozatem zostaną przegrupowane dzieci według „wleku i płu”, celem zapewnienia im odpowiedniego wychowania ogólnego i zawodowego. (5)

**Teatr, muzyka i sztuka.**  
— **Występy W. Kaweckiej.** Dział Wiktorja Kaweckaja wystąpi w czarownej „Modelce”, zdobywającej sobie coraz większe uznanie wśród publiczności. Cała operetka jest gran koncertowa, oraz bogato urozmaicona wkładkami baletowymi, wykonanemi przez cały nasz znakomity zespół, który w tych dniach opuszcza Wilno. Działające przedstawienie „Modelki” będzie ostatniem, gdyż W. Kaweckaja na kilka dni opuszcza Wilno, po powrocie zaś wystąpi d. 6-go maja w „Manewrach jostennych”.

— **Nie boska komedia.** Wczoraj po raz pierwszy za scenie Teatru Polskiego wystawiono arcydzieło Z. Kraśnińskiego „Nie boska komedia” ujęta w piętnaście obrazów. Dział powtarzenie tego widowiska, w którym bierze udział cały zespół Teatru Polskiego, oraz licni statysci. Wprowadził na scenę to dzieło u nas M. Godlewski.

**Zabawy.**  
— **Rozwój.** W sobotę 2 maja odbędzie się kolejna sobótka rozwojowa. Sobótki rozwojowe już się stały popularnemi i ścigają się szeroko grodo młodzieży, która bawi ochocko. Na ten raz panie rozwojowe znów przygotowują szereg ładnych fantów kotyjonowych.

Spodziewać się należy, że zabawa uda się wspaniale. Początek o godz. 9-jej.

**TEATR POLSKI „Lutnia”**  
Dział  
**„NIE-BOSKA KOMEDIA”**  
w 15 obrazach.  
Z. Kraśnińskiego.  
Początek o godz. 8-jej wiecz.

**Teatr Wielki (W. Pohlanka)**  
Występ Wiktorji Kaweckiej  
Dział  
**„MODELKA”**  
operetka Supp.  
Początek o g. 8 wiecz.

Aresztowanie członków stowarzyszenia „Pionierów”.

Dnia 30 kwietnia, policja polityczna w Krakowie dokonała dalszych aresztowań akademików należących do nielegalnego stowarzyszenia „Pionierów”.

Stowarzyszenie to, założone z końcem ubiegłego roku miało za zadanie organizację młodzieży akademickiej i gimnazjalnej na wzór sowieckiego związku barozery, zwanych tam „Leninowcami”.

Przewodny „Pionierów” znanymi politycznymi członkami z europejskim ruchem robotniczym, w szczególności komunistycznym, tworzył kilka samostanowienia społecznego, omawiali aktualne zagadnienia polityki sowieckiej, przytem brali czynny udział w akcjach, organizowanych przez komunistów, jak np. w niesieniu pomocy więźniom politycznym w Polsce.

Stowarzyszenie „Pionierów” rozgałęziło się w kilku powiatach województwa krakowskiego, a jako swój organ prasowy założyło czasopismo „Pionierzy”, którego artykuły ulegały przeważnie konfiskacie za zmiana działalności antypaństwowej.

Policja, zebrawszy materiał co do działalności tego stowarzyszenia, przystąpiła do rewizji w mieszkaniach osób podejrzanych, w następstwie czego aresztowała siedmiu studentów i jedną studentkę Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Są to: Adam Dobrowolski, Ignacy Fik, Paweł Hoffman, Salomon Jaszczak, Teodor Kuleczycki, Antoni Matynowicz, Helena Michnikówna i Stefan Żydko.

W mieszkaniu Hoffmana znaleziono obfity materiał redakcyjny oraz listy korespondencyjne, które skonfiskowano. W toku dochodzeń okazało się, że Hoffman jest ścisłym listami gończym przez sąd karny w Lwowie za zdradzieczną zdradę głowęj. W mieszkaniu jego mieszkała się redakcja i punkt zbórny nielegalnego związku „Pionierów”.

Jak stwierdzono, większą część przyrządzonych materiałów należało także do zarządu „Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej—Zywiec”.

Stowarzyszenie „Pionierów” powstało po wystąpieniu grupy młodych radykalnej z „Wolnego Harcerstwa”, opanowanego niemal w zupełności przez żywoży komunistyczne. Dokonało się to na zjeździe delegatów „Wolnego Harcer-

stwa” w Helenówce pod Warszawą, gdzie uchwalono jako przewodnią ideę związku — „wzbudzenie rewolucyjnego ruchu mło-

Z prowincji.

Wyrotowa działalność P. P. S.

W związku ze zbliżaniem się 1 maja partje wyrotowe rozwinęły uścisłą agitację, gdzie pod przykrywką zbliżającego się „święta robotniczego” przeprowadzają jest działalność wyrotowa zmierzająca do wywołania za wszelką cenę konfliktów między nienswiadomioną ludnością wiejską a władzami. Zwłaszcza uścisłą pracę w tym kierunku prowadzi komitet P. P. S. w Pińsku oraz z ramienia P. P. S. niejaki Waliński w Luninie.

Robota Polskiej Partji Socjalistycznej tak wyraźnie widoczna w pow. Luninieckim dziwnie jakoby idzie na rękę naszym sąsiadom wschodniemu, zwłaszcza po wypadkach w Bułgarii, po których Sowiety całą swą działalność wyrotową postanowili skupić w Polsce.

Całe stopy broszur i ulotwych świstków pisanych w języku rosyjskim a zatytułowane „Polska Partja Socjalistyczna do towarzyszy włościan i robotników” szeroka fala płynie do powiatu Luninieckiego.

Nasze organa bezpieczeństwa w powiecie odneszą się do tych zatrzutych jadem komunizmu odeszły i broszur z dziwną obojętnością, a deśd chyba wziąć do ręki pierwszą lepszą odeszłą wyłonionego w Pińsku komitetu, żeby się przekonali do czego panowie Waliński i towarzysze zmierzają.

Specjalni agitatorzy jeżdżą do wiosek do wiosek wyludzając obywateli podziału ziemi, podpisują nienswiadomionych włościan różny protestów redagowanych przez ciemne indywidua, Polska Partja Socjalistyczna odegrała w powiecie Luninieckim rolę rzecznika interesów „niemięzonej mniejszości” nie dziw, że żydów, ale ostatnio nawet prowadzi agitację wśród ludności prawosławnej, której pragną udowodnić, że jest ona białoruska i domagające się niezasotowanych jakoby ustaw językowych, których prawdę powiędziawszy nikt tu nie potrzebuje.

dzieci i wychowanie człowieka zdolnego do obalenia dzisiejszego ładu i zbudowania nowego gma-ochu wszechludzkiej wspólnoty”.

Rosja Sowiecka z zadowoleniem zacierą ręce— a nuż— w Bułgarii nie poszło, to może w Polsce się uda.

Z powiatu Brasławskiego.

Gdyby ktoś, po kilkumiesięcznej niebytności powrócił teraz do powiatu Brasławskiego, nie zastalby zmian prawie żadnych. Te same od dawnej fatalne drogi i polamane mosty, te same obrzydliwe przetrzenie leżącej odległości ziemi, poprzecinanej okopami, najezdzonej z przetrzenia z drutu kolozastego, który opadając przetrasta trawą i kaleczy ludzi i bydło, ta sama nędza i martwota szarego życia, z wiezionym wyrzekaniem na rząd, na podatki, na sejmik, na ciężkie powojenne czasy, słowem na wszystko i wszystkich oprócz własnej niedołężności i bezczynności. Czy nie czas otrząsnąć się z tej apacji i przestać tłómaczyć wszelkie braki „powojennym czasem”? Eoha wojny europejskiej przebrzmiały wszędzie oddawna, zaś słyszymy je ciągle. Tam polski żołnierz w polu pokazywał kilkoro ludzi, tam oko spotyka wykopaną w pagóceku nore— ziemiankę, w której mieska rodzina zrujnowana przez wojnę. Dotychczas kilka takich rodzin zamieszkuje pozostałe po niemieckich kryjówek betonowe, mimo złotych od roku podań o budulec. (Wież Mieli). Tymczasem w Brasławiu wykańcza się budowa kilku eł gankich domów na mieszkaniach dla urzędników i na instytucje rządowe.

Nie można mieć za złe tej budowy, przeciwnie, była ona pożądana, gdyż kwestja mieszkaniowa w Brasławiu, jak zresztą wszędzie na Kresach, była bardzo obstronna, lecz wśród uboższej ludności się eleganckie jak zabaweczki domki, wzbudzają niechęć i wywołują komentarze wcale nieprzychylnie dla rządu. W istocie, mało jest gospodarzy w tej okolicy którzy mieli możliwość odbudować po wojnie wszystkie budynki gospodarskie: u jednego brak stajni, drugi nie ma stodoły, trzeci cały dobytek wraz z kozą, swinia, prosiętami, trzobakami i kurami miesi w jednej izbie, w której sam mieszka z rodziną (wieś Ryzany).

Wydział odbudowy w Opsie (obecnie zlikwidowany) wydawał budulec skąpo i z wielkimi ograniczeniami. W majątkach jest nie lepij: wszędzie brak gotówki. Ledwo się załata jedna dziura w gospodarstwie, pruje się w innym miejscu.

Wogóle warunki gospodarowania są tu ciężkie. Brak pieniędzy, inwentarza i trudność komunikacji dają się odczuwać na każdym kroku. Co za porównanie naprzykład z Lubelszczyzną, gdzie pięknie bydło, rasowe kienie, często własna stadnina z kilkudziesięciu źrebniat— są zjawiskiem zwykłym! Kiedy w Królestwie prawie każdy obywatel ziemski posiada ładny powóz i amatorską ogową oswórkę, a lada wieśniak jeździ parą dęstych koników, nasz kresowy obywatel obwozi swoją biedą jedną chudą skapinią „do wszystkiego”. I jedzie taki pan dziecko nie powozem, ani bryczką, lecz wozem, wysylnym grochowinami lub sianem, albo w najpięszym razie paradyne na wosku, zwanym w gwarze miejscowej „liojką”, wytrzymłość przypominającym panceruik, gdyż inay wóhikuł utknąłby na jakim przedpotopowym moście. A ile to bibuły kancelaryjnej się maruje w kwestji tych dróg i mostów! Na gościu, mimo błota wyżej kolan jeszcze jako tako, nawet zwykowny samochód, który sobie załadował sejmik brasławski, może przejechać i panowie miejscowi dygnitarze odwiedzają nim często gęsto swych przyjaciół, jeżdżąc na zabawy i polowania, lecz drogi bez na wymagają do przeboycia przez odwagi, jeszcze zdolności akrobacyjnych. Dlatego też zwykle, a szczególnie w jesienne i wiosenne rotopy, miejscowość jest pusta i ożywia się tylko w dnie rykowe, szczególnie przed ostatcznym terminem płatności podatków. Na rynekach miejscowych, jak i dawniej ożywiają mało. Poeciżającem jest, że coraz więcej spotykamy po wsiach i miasteczkach sklepów polskich. Właściciele ich robią niezłe interesy, o ile nie zarzycją się z kredytowaniem i często obracają getówką, istnienie kooperatyw natomiast, prawie wszędzie wisi na włosku.

Ludność tutejsza nie lubi kooperatyw i pracy współdzielczej. Wiem o kilku nowych projektach tego rodzaju, które spęły na niczem. Kultura jednak nie zupeł-

nie ominęła nasz powiat. Idzie ona oprawda, zółwim krokiem, ale jednak się przybliża, katąc nam na razie zadawalniać się przeważnie obietnicami. Tak naprzykład, obieują nam, iż wkrótce w Brasławskim będzie szpital i że nie zawsze ciężko chorzy będą zmuszni czekać godzinami przed izbą chorych na wozach, często pod deszczem, na przyjeździe u lekarza powiatowego. Obieują, że powiększą ilość leżosob i naznaczą powiatowa akuszerkę, i że nie trzeba będzie płacić pięćdziesiąt rubli złotem, ehaż wezwad lekarza do chorego dziecka... Miły Boże, tak dużo tego dobrego, że aż się wierszy nie chce! Tymczasem zaś w Brasławiu jest jeden tylko lekarz powiatowy, człowiek już nie młody i zmęczony pracą. Nie może on dać rady tym wszystkim ciężko chorym, a najczęściej ko-nającym, których przywożą do niego, gdyż lekko chorego nikt nie powiezie do doktora; szkoda męszy konia po ciężkiej drodze. Prywatnych lekarzy jest kilku w Wydrach, w Drul, od niedawna w Wydrzianach, ale wszyscy oni bawia ehasowo, lub posiadają ma-jątki ziemskie, mało dbają o praktykę i epedają na eza gospodarowania na ws. Nic dziwnego tedy, że w zeszłym roku, maństwo dzieci pomierało na odrę i szkarlatynę, a śmierć kobiety z pelogu, która w krajach cywilizowanych należy już teraz do rzadkich wypadków, jest tu zjawiskiem niemal codziennym.

Dlatego też, jak już niegdys pisałem, kwitnie tu znachorstwo, zamawiania i zabobony. Są tu też lekarze—amatorzy, piszą recepty i sami dają lekarstwa. Widziałem następujący dokument: Kal-jodat. —0,5 kal-brom. —0,5, ag destil. 800 0, dla oczyszczenia nerwowe-go”. Całe szczęście, że oczyszczające nerwy, pan lekarz z łaski Bożej, nie oczyszcza kiezeni swoich pacjentów, lecz za darmo i őródk i dozy daje niewiasta. Zawsze to dużo lepiej, niż ten bardzo skuteczny őródek na rzy, który mi uścisła załecano: Trzy tuste pluskwy (koniecznie żywe) rozetrzeć z pół szklanke oleju lnianego, smarować szogłone miejsca przez siedem dni. Lub na reumatyzm—tuzin robaków (dłdźdźnic) zebrać po deszczu, naleć spirytusem i postawić w butelce na słońcu. Kiedy się z tego wytworzy kassa, przefasować ją przez sito i wlewać w bolące miejsca, przed-

ogniem aieząc. I tak dalej, wszystko w tym rodzaju. Zebrałam tego kolekcję nie małą, jak również zamawiań od chorób i wypadków najrozmaitszych. Niektóre tohań pogawstewem, inne zaś wymagają od pacjenta w czasie leczenia omal że „nie ekatary religijnej”. Są się tyocy samych zamawiaczy, są tu tak stawni, że wiazą do nich chorych za kilkadziesiąt wiorst. Ci również leżą bezpłatnie, a lud wierzy im ślepo. Zaszłej jesieni było tu kilka wypadków pokąsania przez wściekłe psy. Ani w jednym razie poszkodowani nie zgadzili się jedhań na szpeczenie ochronne do Wilna i pojedali do znachora.

Ze świata. Azjatycka zemsta. 50 koreańców pracujących na kolei w pobliżu Tokio uważają, że byli oszukani przez przedsiębiorcę kolejowego postanowili się na nim zemścić, popełniając masowe samobójstwo i w tym celu ułożyli się zjedem na relasach. Maszynista ekspresu dojrzał ich i zatrzymał pociąg. Okazało się, że umierali oni wprost z głodu.

Hindenburg także ma wuja z pokolenia Levi. Jak pomańskie „Gazeta Robotnicza” informuje, w byłym zamku królewskim w Poznaniu znajduje się obraz p. t. „Rynek poznański” pędza Juliusza Knorra. Obraz pochodzi z r. 1838 i w formie paryżskiej wojskowej przedstawia szeregi izraelitów, znanych podówczas w Poznaniu.

Medcy innymi znajduje się tam także... wuj Hindenburga z drugiego pokolenia, radca lekański Cohen van Baren. Okazuje się — dodaje „Gazeta Robotnicza”, że kandydat junkrów i zagorzały antysemitów nie jest wcale „czysty” od krwi żydowskiej.

OFIARY złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”: Na srohonisko nauczycielskie ku uczczeniu ś. p. Dominiki Szarekiewicz, niestranej kierowniczki polskiej pensji, ukrytej w Wilnie w dobie ucisku moskiewskiego, jedna z byłych wychowanek, S. Sadowska, ofiarowała na powyższy cel 30 zł.

Na chleb dla głodnych, jako zwrot z drukarni „Lur”, Konstanty Sienkiewicz 10 zł.

Dia inteligentnej rodziny z 5-gm dzieci na Antokolin, bezumownie 3 zł.

pry piakari, usłajając się na biuro, sklep, piwiarnię eza. do wynajęcia od zaraz. Piekarska Mochanica ul. Portowa 22 od 8 do 20 w.

Na dobrą prowizję potrzebni ajenci do zakładu Artystyczno-portretowego „ARS”. Mickiewicza 52 m. 1.

Wieloletni potrzebni do chrop-ki ca 5-mio miesięcznego. Bes rekomendacji — nie zgłaszać się. Mouluski 19, m. 1.

Potręba pięciu panów — agentów zdolnych od zaraz hotel Wenedja 21 od godz. 10—1.

Spredam na dogodnych warunkach folwark 7 wiorst od Wilna 11 dzielęcin, odpowiednio na lotnisko i ogrody dawiedziać się Janna 12 od 3—5.

Wielkie suche z masjątku W. p. L. Wysocki holenderskie KAKAO KILÓ 2 ZI. poleć WĘCEWICZ WILEŹNYSKI Ad. Mickiewicza 7. 3

Wiele nowych tanio do sprzedania. Zakretawa 32 m. 8 ofiocy od godz. 3.

Zgub 2 świadectwa przewozowe na spirytus składowy, wyd. przez T wo „Boho” da. 12. r. b. Nr. 4004, oraz przez T wo oraz wszelkie przetróhki. „Stella” nr. 20. III r. b. Nr. 924 na imię W. li-a Szablana) Nr. 12, m. 4 Towiańskiego, zam. przy M. Lewandowskiej, 3 ul. Zarzeczce 13 uliewkani się.

Zaraz potrzebny zdoiny 2 krawiec damski. A. Wisniewski Skopówka 6 m. 2.

Inteligentna starszka nie posiadająca żadnych środków do życia, upraszam prosić o łaskawy cytelników o zebranie pieniędzy na kupno maszyn do szycia. Składki przysyła Administracji pod rubr. „Staruska”.

Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, niniejszym ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych ogrodów warzywno-owocowych:

1) przy ul. Młynowej 12, 2) przy ul. Poblucianej 36, 3) przy ul. Ostrobramskiej 9, 4) przy ul. Sądowej 5, 5) przy ul. Sadowej 25.

O dzierżawę wymienionych ogrodów mogą się ubiegać tylko osoby, które zajmują się, lub też zajmowały się ogrodnictwem.

Przetarg odbędzie się w lokalu O. D. R. P. (ul. Magdaleny 2, pokój 91) w dniu 7 maja 1925 roku o godz. 11 rano.

Osoby, pragnące brać udział w przetargu, winny złożyć do godz. 10 rano, dnia 7 maja 1925 roku w kancelarii Oddziału Budowlanego O. D. R. P. (pokój 77) 1) zalatko—wano koperty z wymienionym propozycjami za dzierżawę poszczególnych ogrodów sum, oraz 2) radium w wysokości 5%, sum wywoławczych, które wynoszą:

na ogród przy ul.: Ostrobramskiej 9—320 złot. Młynowej 12 —500 „ W. Poblucianej 36—815 „ Sadowej 25 —209 „ Sądowej 5 —355 „

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości proponowanych przez nich sum.

Informacje o warunkach dzierżawy, można otrzymać w Z. rządzie Gmachów i Placów Państwowych O. D. R. P. (ul. Magdaleny 2, pokój 92) w godzinach od 9-ej do 13-ej. 1114—1

W. Charytonowicz i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92

Podaje do wiadomości, iż świeży transport Wody Vichy Celestins otrzymaliśmy I już jest do nabycia w aptece W. Augustowskiego, ul. A. Mickiewicza Nr. 10.

Kino Karmalne „Polonia” Daś sensacja! Otwarcie sezonu wiosennego Świat bez kobiet

Kino Teatr „HELIOS” Film ze śpiewem. Daś podczas sesjów znany wykonawca utworów WERTYNSKIEGO P. Smolski odśpiewa romansa. Po raz pierwszy w Wilnie!

Kl. „LUX” DZIŚ NADZWYCZAJNY NOWY PROGRAM. Początek o godz. 1-oj. Ceny od 50 gr.

Buchalterji (księgowości) wyszcząją, praktycznie, przez korespondencję Kursa Handlowe Sekufowloza. Warszawa, Żółtawy 42. Po ukończeniu egzaminu, świadectwo. Zadać prospektów. 48—(40)

Dom (osobnik) do sprzedania na dogodn. warunkach. Zakretawa 12. Dawiedziać się od godz. 2—4.

Krzesła od 6 złotych z sztuka polski B Lokudowski i S-ka Mickiewicza 42 140—0

Gdzie mam kupić dobry aparat fotograficzny? — Jasnym jest dla każdego, że takowy wraz z przynależnościami można dostać po cenie umiarkowanej wyłącznie w najstarszej firmie kraju „Optyk Rubin”

Do P. P. Mierniczych. Suszona włoszczyznę dla buljonów. Okręgowy Urząd Ziemi w Grodnie odda w roku bieżącym do wykonania prace: 1) scaleniowo-pomiarowe w 5-tu obiektach obszarze 1747 ha i 2) parcelacyjno-pomiarowe w 48 obiektach o ogólnym obszarze 10 241 ha.

Bersonujcie Wasze obuwie! Człowiek praktyczny i rozsądny wie, co to znaczy bersonować. Oto na wszystkich buciach przyręczone obcaszki i zółwidy gumowe „Berson”, „Berson” nie jest modą, która nazajutrz zniknie, ale ulępszeniem obuwia dla zdrowia niedołężności. Bez „Bersona” nie można się obuć, podobnie jak bez zegarka. Używając „Bersona” oszczędzacie pozatem swę grosze i szanujecie zdrowie. Oszczędność polega na tem, że obcaszki i zółwidy gumowe „Berson” są przynajmniej trzy razy trwalsze niż skóra, tak, że wydatki Wasze na naprawę i sprawienie obuwia znacznie się zmniejszają. Jedna próba Was o tem przekonana. Przy noszeniu „Bersona” odczujecie również mile działanie na ciało, szczególnie na nerwy. Wpływ ten jest wynikiem elastyczności obcasów i zółwów gumowych „Berson” zapobiegającym wstrząśnieniom ciała podczas chodzenia, a tem samem usua zmęczenie i zużycie, w przeciwnieństwie do twardego obcasów i zółwów ze skóry.

Hahn & Co Fabryka półoczek i wszelkich towarów prątkowych Chemnitz Limbacher str. 179 181. Poggenpühl 59, tel. 409.

Nasiona wszelkiego rodzaju nawozy sztuczne, sardale, ziemniaki, do sadzenia t. zw. „Spieszka”, poleca Hodowla p. f. S. Wilpiszewski i Skład Nasion Szwarcowy Nr. 1 (Wielka Nr. 15).

Zawiadomienie. Zawiadamiam, że dnia 5. V. 1925 r. odbędzie się przetarg na remont konserwacyjny bndyków koszarowych w garnizonach: Lida, Wołkowysk, Młodocno.

Przetarg na sprzedaż lodów w lesie Zakretawym odbędzie się 2-go maja w Zakrecie o 5-oj po południu.

Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, niniejszym ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych ogrodów warzywno-owocowych:

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości proponowanych przez nich sum.

W. Charytonowicz i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92

Wody Vichy Celestins otrzymaliśmy I już jest do nabycia w aptece W. Augustowskiego, ul. A. Mickiewicza Nr. 10.

Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, niniejszym ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych ogrodów warzywno-owocowych:

Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, niniejszym ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych ogrodów warzywno-owocowych:

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości proponowanych przez nich sum.

W. Charytonowicz i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92

Wody Vichy Celestins otrzymaliśmy I już jest do nabycia w aptece W. Augustowskiego, ul. A. Mickiewicza Nr. 10.

Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, niniejszym ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych ogrodów warzywno-owocowych:

Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, niniejszym ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych ogrodów warzywno-owocowych:

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych zastrzeżenie sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości proponowanych przez nich sum.

W. Charytonowicz i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92

Wody Vichy Celestins otrzymaliśmy I już jest do nabycia w aptece W. Augustowskiego, ul. A. Mickiewicza Nr. 10.

Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, niniejszym ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych ogrodów warzywno-owocowych: